



Sygn. akt I UK 216/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf (uzasadnienie)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania L. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do wcześniejszej emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 stycznia 2010 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 lutego 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Ubezpieczony L. G. domagał się od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym do 60 lat. Wykazał, że reprezentuje się łącznym stażem w wysokości 43 lat, 6 miesięcy i 10 dni okresów

składkowych i nieskładkowych. ZUS odmówił przyznania mu tego prawa podnosząc, że nie wykazał on, aby pozostawał całkowicie niezdolny do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony podnosił, że swoje prawo wywodzi z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 153 poz. 1227) z uwzględnieniem skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r., sygn. P 10/07. Zdaniem ubezpieczonego nie może mieć znaczenia fakt odroczenia momentu wejścia w życie skutku orzeczenia Trybunału, a zatem można mu przyznać prawo do emerytury stosując na zasadzie analogii reguły przewidziane dla kobiet w art. 29 ustawy.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2008 r., sygn. XI U 1634/08 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 8 maja 2008 r. Zmiana ta podyktowana była wejściem w życie od tej daty ustawy z dnia 23 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 67 poz. 411). W pozostałym zakresie odwołanie zostało oddalone.

W apelacji od tego wyroku ubezpieczony domagał się przyznania mu prawa do emerytury od 1 stycznia 2008 r. albowiem, zdaniem ubezpieczonego, sąd oparł się na przepisie niezgodnym z Konstytucją, przyznając mu prawo do świadczenia jedynie od momentu wejścia w życie ustawy z dnia 23 marca 2008 r.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

Sąd uznał, że do momentu wejścia w życie ustawy z dnia 23 marca 2008 r. ubezpieczony nie spełniał warunków do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Sąd wskazał, że w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego podniesiono, że wyrok ma charakter zakresowy. Orzekał on o niekonstytucyjności art. 29 ustawy emerytalnej co do treści pominiętej w tym przepisie. Wyrok zobowiązywał ustawodawcę do zmiany art. 29 ust. 1 tej ustawy w celu usunięcia stanu niekonstytucyjności, na co ustawodawca otrzymał czas 12 miesięcy. Do tego momentu przepis art. 29 ust. 1 ustawy pozostawał jednak w mocy w poprzednio obowiązującym brzmieniu. Nie istniały zatem podstawy do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury, reprezentującemu się wiekiem (60 lat) i określonym stażem ubezpieczeniowym. Z powołanych przez skarżącego w apelacji

przepisów Konstytucji (art. 67 ust.1, art. 32 i art. 33) nie wynika wprost prawo ubezpieczonego do uzyskania emerytury po spełnieniu tych właśnie warunków.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł pełnomocnik ubezpieczonego, zarzucając naruszenie art. 32 i 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez przyjęcie, że na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej nie było możliwe przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, naruszeniu art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez pominięcie zasady jej bezpośredniego stosowania, art. 2 i 3 ust. 2 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską przez sankcjonowanie zaskarżonym orzeczeniem, że ubezpieczonemu ze względu na płeć przysługują mniejsze prawa, Dyrektywy Rady nr 79/7/EWG z dnia 19 grudnia 1978 r. oraz z Dyrektywy nr 86/378/EWG z dnia 24 lipca 1986 r. przez sankcjonowanie zasady braku równości płci a także Dyrektywy 2006/54/EW z dnia 5 lipca 2006 r. przez przyjęcie, że ubezpieczonemu przysługują mniejsze prawa ze względu na kryterium płci.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie znajduje uzasadnienia.

Przed wszystkim Sąd Najwyższy za nieuzasadnione uważa zarzuty naruszenia przez sąd odwoławczy przepisów wszystkich wymienionych w skardze kasacyjnej Dyrektyw wspólnotowych. Zarzut naruszenia wszystkich tych aktów prawnych sformułowany został niezgodnie z wymaganiami stawianymi skardze kasacyjnej. Nie sposób bowiem przyjąć, że prawidłowe sformułowanie podstawy skargi kasacyjnej polega na wskazaniu, że orzeczenie narusza cały akt normatywny, bez względu na to czy akt taki należy do porządku krajowego czy międzynarodowego (w tym także w ramach porządku prawnego Unii Europejskiej). W dotychczasowej judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zarzut naruszenia całego aktu normatywnego nie stanowi wskazania podstawy kasacyjnej (postanowienie z dnia 9 stycznia 2002 r., sygn. II UKN 662/00), który to pogląd Sąd Najwyższy rozpatrujący niniejszą sprawę w pełni podziela. Sąd Najwyższy, jak wskazano w wyroku z dnia 5 października 2007 r., sygn. II PK 29/07, nie jest bowiem uprawniony do zastępowania skarżącego w wyborze podstaw kasacyjnych, w szczególności odnosi się wyłącznie do oceny, czy naruszono normy prawne

(przepisy, z których one wynikają) wskazane konkretnie przez skarżącego w skardze kasacyjnej. Ponieważ skarga nie zawiera tego rodzaju koniecznej szczególności, zarzuty naruszenia wszystkich wymienionych w skardze Dyrektyw nie mogą zostać uwzględnione.

Nieuzasadnione pozostają także, jednak z innych względów, zarzuty naruszenia art. 8 ust. 2, art. 32 i art. 33 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 i art. 3 ust. 2 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (Dz.U. z 2004 r. Nr 90 poz. 864/2 ze zm.). Powołując się na te normy ubezpieczony pragnie pominąć skutki, jakie wiążą się z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2007 r., sygn. P 10/07 w związku z odroczeniem utraty mocy obowiązującej przepisu art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie określonym w wyroku.

Sąd Najwyższy rozpatrujący niniejszą sprawę pragnie w związku z tym przypomnieć, że skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności określonych norm prawnych były wielokrotnie omawiane przez judykaturę. Orzeczenia Trybunału wywierać mogą skutek natychmiastowy albo też, stosownie do art. 190 ust. 3 Konstytucji RP wchodzić w życie dopiero po upływie określonego czasu. Wyrok w sprawie P 10/07 ma taki właśnie charakter.

Sąd Najwyższy rozważał już kilkakrotnie kwestię dopuszczalności orzekania przez sądy powszechne na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne, które jednak mają utracić moc obowiązującą dopiero z upływem określonego czasu od momentu ogłoszenia orzeczenia. W tej kwestii judykatura prezentowała różne poglądy. Problem ten został szczegółowo omówiony w wyroku SN z dnia 19 lutego 2009 r., sygn. akt II UK 320/08. Rozważania Sądu Najwyższego zamieszczone w powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela. Zamykają się one w twierdzeniu, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 10/07 ma charakter zakresowy. Oznacza to, że Trybunał nie orzekł o niekonstytucyjności tego, co w art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zostało przez ustawodawcę uregulowane. Stwierdził niezgodność z Konstytucją treści normatywnej, której w przepisie brakuje. Siłą rzeczy treść, która została w przepisie pominięta, nie może utracić mocy obowiązującej, bo w ogóle nie posiada ona takiej

mocy, skoro ustawodawca wyłączył ją z przepisu. Orzeczeniu stwierdzającemu niekonstytucyjność przepisu w zakresie, w jakim pomija on określoną treść normatywną, można przypisać tylko i wyłącznie skutek ustalający niekonstytucyjność pominięcia i zobowiązujący prawodawcę do stosownej zmiany tego przepisu, niezbędnej dla realizacji norm konstytucyjnych. Przyjęcie poglądu, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wywołuje skutek "rozporządzający" (uzupełnia przepis o elementy brakujące), wyraźnie wykracza poza konstytucyjne kompetencje Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego też skutkiem stwierdzenia niekonstytucyjności art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do nabycia emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przez mężczyznę, który osiągnął wiek 60 lat i - jak kobieta, która osiągnęła wiek 55 lat - ma długoletni staż ubezpieczeniowy jest zobowiązanie ustawodawcy do dokonania stosownej zmiany w art. 29 ust. 1.

Trybunał Konstytucyjny ferując orzeczenie w sprawie P 10/07 wskazał, że niezgodność art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika z zaniechania ustawodawcy dokonania wymaganej regulacji. Usunięcie stanu niezgodności z Konstytucją wymagało zatem interwencji ustawodawczej – zmiany istniejącego stanu normatywnego. W związku z tym, co podkreślił także Trybunał w wyroku z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu stanowi wskazanie dla ustawodawcy, by usunął stan niezgodności z Konstytucją.

Ustawodawca zrealizował obowiązek zmiany stanu prawnego, czego wyraz stanowiła ustawa z dnia 23 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Na tej podstawie ubezpieczony mógł uzyskać prawo do wcześniejszej emerytury jedynie od dnia 8 maja 2008 r. tj. zgodnie z rozstrzygnięciem ferowanym w zaskarżonym wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.